

Witam was w 38, odcinku podcastu! W tamtym tygodniu nie było odcinka, bo pracowałam nad moim nowym kursem online, właściwie to nad moim pierwszym kursem online na temat czasowników ruchu. To jest kurs e-mailowy, to znaczy osoby, które zapiszą się na ten kurs codziennie przez kilka dni będą dostawać materiały na maila. Ten kurs ma dwa poziomy : dla początkujących i średnio zaawansowanych i oba poziomy mają nagrania, ćwiczenia interaktywne, normalne ćwiczenia, przykłady, tabele no i jeśli masz problem z czasownikami ruchu, nie jesteś pewien, kiedy mówimy “przyjść” a kiedy “pójść” albo kiedy mówimy “podejść” , a kiedy “dojść” ...no to myślę,, że warto żebyś sobie dam zajrzeć. Link do tej strony podam oczywiście w opisie odcinka, a dzisiaj będę mówić na dość kontrowersyjny temat. Jeśli śledzisz, co dzieje się w polskiej kulturze, to być może wiesz, że niedawno ukazał się nowy film Wojciecha Smarzowskiego pod tytułem “Kler”. To jest film, który pokazuje księży i kościół katolicki w Polsce z takiej perspektywy, która na pewno się osobom wierzącym i samym księżom nie bardzo spodoba, bo ten film podkreśla wszystkie problemy kościoła. Jest w nim miłość do pieniędzy do polityki. do kobiet. Jest nim problem alkoholizmu, jest nie problem pedofili... Te wszystkie problemy sprawiają, że wielu młodych Polaków odwraca się od kościoła, to znaczy przestaje chodzić do kościoła. Proces laicyzacji Polaków nie jest jednak aż tak silny, jak to się dzieje na przykład w Hiszpanii albo już w ogóle w Czechach. (Zawsze mnie to zastanawiało: Jak to jest możliwe, że Czesi, nasi sąsiedzi, bracia Słowianie tak blisko są od nas i wyglądają tak jak my, a w ogóle nie są religijni.) W ogóle wydaje mi się, że Czechy to chyba najmniej religijny kraj w Europie. Nie wiem, ale w dzisiejszym odcinku chcę Wam pokazać słownictwo z tematu religia i będę tu mówić o chrześcijaństwie, będę też mówić o islamie, bo jak niektórzy z was wiedzą mój mąż pochodzi z Egiptu i jest muzułmaninem. Jeśli interesujesz się religią, jeśli jesteś religijny/ religijna to na pewno znasz te słowa w swoim języku i ja ci po prostu opowiem, jak wygląda chrześcijaństwo, na czym polega katolicyzm po polsku, więc być może dzięki temu nauczysz się kilku nowych słów na ten temat. A jeśli w ogóle nie jesteś wierzący/ wierząca to jest przed tobą cała kategoria słów, które warto znać jeśli interesujesz się Polską, językiem polskim, bo 86% Polaków to osoby wierzące. Co ciekawe, dokładnie taki sam procent mieszkańców Afganistanu deklaruje, że są osobami wierzącymi to ciekawe prawda, bo jak pomyślimy Afganistan to myślimy o tych wszystkich radykalnych talibach i wydaje się, że ten kraj jest dużo bardziej religijny niż taka nowoczesna Polska, ale nie! No i oczywiście są to zupełnie inne religie.

Teraz trochę historii. Chrześcijaństwo przyszło do Polski w 966 roku z Czech. Wielu z was być może zapyta: no właśnie, dlaczego Polska jest katolicka a jej sąsiedzi, wschodni sąsiedzi: Ukraina, Białoruś, Rosja to kraje prawosławne? Dlaczego w Polsce nie ma cerkwi, ale jest kościół? Wszystko zależało oczywiście od polityki. Książę Polski Mieszko, który był ojcem pierwszego króla Polski Bolesława Chrobrego miał takie układy polityczne, że po prostu przyjął chrzest z Czech, a w Czechach już panował katolicyzm i oczywiście jednocześnie ożenił się z Czeszką, Dobrawą. Od tej pory nawiązaliśmy kontakt z kościołem katolickim i od tamtej pory



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

katolicy, księża, misjonarze usuwali kapliczki bogów słowiańskich, rujnowali świątynie Światowida, zastępowali [pogańskie] rytuały nowymi rytuałami: na przykład Bożym Narodzeniem.

Polacy dość łatwo się poddali i bardzo szybko poczuli się komfortowo w nowej religii, chociaż nie wiem czy bez religii w czasach średniowiecza można było się czuć komfortowo.

Jeśli nie jesteś chrześcijaninem to i tak pewnie wiesz na czym chrześcijaństwo polega, ale i tak ci trochę powiem. Chrześcijanie i oczywiście również katolicy wierzą w Jezusa Chrystusa jako Mesjasza i syna Boga, wierzą w Tróję Świętą to znaczy Boga pod trzema postaciami: jest Bóg Ojciec i Syn Boży i jest Duch Święty. Chrześcijanie wierzą, że Jezus był nie tylko synem Marii dziewicy, ale był przede wszystkim synem Boga, który zesłał go na ziemię, aby odkupił grzechy ludzi, ponieważ ludzie byli bardzo grzeszni. Popełniali wiele grzechów i Jezus, kiedy umarł a potem zmartwychwstał, w ten sposób odkupił grzechy ludzi. Oczyszczył ludzi z grzechów. Katolicy również modlą się do świętych, czyli osób, które swoim życiem pokazały, że są blisko Boga i były pewnego rodzaju wzorami do naśladowania. Oczywiście bardzo wielu Polaków również modli się do Matki Boskiej czyli matki Jezusa Maryi. Nawet są specjalne modlitwy do Matki Boskiej, a bardzo wielu ludzi, w tym także moja mama często odmawiają różaniec - to znaczy biorą do rąk taki specjalny sznurek z paciorkami i powtarzają modlitwy.

Katolicy również w każdą niedzielę chodzą do kościoła . Pewnie wiesz, że w Polsce jest bardzo dużo kościołów. Jeśli byłeś kiedyś w Krakowie, to kościołów jest [tam] pewnie więcej niż szkół. Kościół jest na każdym rogu. Kościoły są pięknie ozdobione, mają wspaniałe złote dekoracje, na ścianach kościołów wiszą grube, małe aniołki, które dla mnie są trochę dziwne i przerażające, ołtarze są niesamowicie bogate, co sprawia, że zastanawiam się dlaczego ktoś wydawał tyle pieniędzy na ozdobienie kościoła. zamiast na przykład przekazać je biednym. Ja wiem, że Bóg to nie jest kwestia logiki, ale tak logicznie myśląc, to dlaczego Bóg miałby cieszyć się, ze złotych ram obrazu? Nie wiem. Mojej rodzinie to nie przeszkadza. Moja mama co niedzielę ubiera się w najlepsze ubranie i idzie do kościoła na mszę, jak zresztą większość mieszkańców naszego małego miasteczka. Nie znam dokładnie wszystkich nazw [modlitw na]mszy, , ale musicie znać kilka podstawowych słów [na ten temat]. Na pewno każda wierząca osoba w kościele musi uklęknąć. Pamiętacie to słowo z odcinka o weselu? Uklęknąć czyli zejść na dół na jedno kolano. Musi się też przeżegnać, to znaczy zrobić znak krzyża na czole, na klatce piersiowej i na ramionach. Potem może oczywiście zająć miejsce w ławie i czekać na księdza, który rozpocznie mszę. Podczas mszy mówi wiele różnych modlitw i śpiewamy. Śpiewanie zawsze było moją ulubioną częścią mszy, to znaczy nigdy nie lubiłam chodzić do kościoła, bo wydawało mi się to bardzo nudne , ale lubiłam śpiewać. Mniej więcej w środku mszy ksiądz wychodzi na mównicę i zaczyna mówić kazanie. Kazanie trwa... zależy od księdza jeżeli jest to ksiądz proboszcz mojej parafii w Zamościu to kazanie może trwać nawet 30 minut, bo ksiądz proboszcz musi



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

przeczytać rachunki i nazwiska osób, które dały mu pieniądze, to znaczy dały darowiznę na kościół. W trakcie mszy niektórzy księża siedzą też w konfesjonale. Konfesjonały zwykle są drewniane i stoją pod ścianami kościoła. W konfesjonale katolicy mogą się wyspowiadać. Myślę, że tego nie ma na przykład w religii protestanckiej, bo tam jest spowiedź powszechna, to znaczy każdy rozlicza się, ze swoich grzechów bezpośrednio przed Bogiem, a w kościele katolickim musisz iść i uklęknąć przed księdzem, który sobie siedzi w konfesjonale i on jest twoim pośrednikiem z Bogiem. Oczywiście tam też są specjalne formułki, których uczymy się w szkole na lekcjach religii i jeżeli masz postanowienie poprawy i jeżeli żałujesz za grzechy, to ksiądz może odpuścić ci grzechy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Powiem wam w sekrecie, że przez wiele lat mój ojciec zmuszał mnie do chodzenia do spowiedzi przed Bożym narodzeniem i ja nie zawsze miałam ten żal za grzechy i postanowienie poprawy, ale jednak chciałam być bardzo szczerą, więc kilkakrotnie ksiądz wyrzucił mnie z konfesjonatu i powiedział, że mam nie wracać, dopóki nie zacznę żałować za grzechy.

Nie chcę was okłamywać, więc powiem wam szczerze, że dobrą katoliczką to ja nie jestem. Już dawno nie byłam w kościele i nie planuję iść do spowiedzi w najbliższej przyszłości. To oczywiście irytuje moją rodzinę, bo moja rodzina zawsze była bardzo religijna i ja też. Kiedy byłam dzieckiem, moja babcia zawsze zabierała mnie ze sobą do kościoła. Czasami nawet zabierała mnie do kościoła na roraty, czyli takie specjalne nabożeństwo podczas Wielkiego Postu przed Wielkanocą o 6:00 rano. Zawsze zabierała mnie też na różaniec czyli takie spotkanie, podczas którego wszyscy ludzie i szczególnie dzieci modlili się na różańcu o, którym wam mówiłam wcześniej (na tym sznurku z paciorkami). Na początku wszystko bardzo mi się podobało i chciałam być tak jak moja ukochana babcia, a ona zawsze była bardzo religijna. Nauczyła mnie bardzo wielu piosenek religijnych, więc śpiewaliśmy razem, ale im byłam starsza tym bardziej zaczynam się bać kościoła. Kiedy miałam 6 lub 7 lat miałam taką traumę, bo nie mogłam spać w nocy, bo przychodził do mnie Jezus i mnie straszył. Potem biegłam do rodziców do łóżka i płakałam, że boję się Jezusa. Oczywiście kiedy przyszedł dzień pierwszej komunii świętej, to znaczy kiedy dzieci po raz pierwszy mogą przyjąć komunię, ubierają się w białe alby, śpiewają piosenki, mają przyjęcie i dostają bardzo duże i drogie prezenty, wtedy wszystko było w porządku. Jak każde dziecko bardzo się cieszyłam, ale kiedy kilka lat później przyszedł czas bierzmowania to już nie byłam aż taka szczęśliwa, chociaż nie wpłynęło to w żaden sposób na moje życie.

Teraz, wiele lat później muszę wam powiedzieć, że trochę nie podoba mi się w jakiś sposób w Polsce uczyć się o religii, bo lekcje religii i wielu rodziców nie pozostawia swoim dzieciom żadnego wyboru a kościół katolicki nie pozostawia ludziom miejsca na myślenie. Nie interpretujemy niczego na własną rękę, nie możemy zadawać pytań, bo nawet jeżeli mamy jakieś głębsze przemyślenia na temat religii, to nie usłyszymy szczerych odpowiedzi tylko to, co jest napisane w kodeksie kościoła katolickiego. W tym momencie kościoły to dla mnie



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

budynki pełne przepychu, budynki wybudowane za pieniądze często biednych ludzi tak, jak pokazuje film "Kler".

Polskie społeczeństwo jest trochę zniechęcone do kościoła właśnie przez te problemy, właśnie przez to, że kościół na przykład posiada bardzo dużo ziemi, płaci bardzo małe podatki. Słyszysz się często, że księża na przykład nie chcą dawać chrztu za zbyt małe pieniądze, słyszysz się też, że księża kupują bardzo drogie samochody. Czasami jest to stereotyp, czasami to jest prawda, zależy w jakiej parafii ksiądz pracuje. Niestety słyszysz się też o księżach, którzy łamią zasady celibatu i może wam się wydawać, że to jest tylko plotka pomówienie, ale ja sama osobiście znam księży, którzy złamali nie tylko ten zasadę. Jestem ciekawa, jaka będzie przyszłość kościoła w Polsce. Obecna władza w postaci partii Prawo i Sprawiedliwość bardzo wspiera kościół, więc on rośnie w siłę, jednak mieszanie kościoła i Polityki nie może skończyć się dobrze **i wierzę w to**

Pojawiają się nowe partie, partie bardziej liberalne, chociaż są bardzo słabe te partie często mają postulat, który podoba się bardzo wielu ludziom, to znaczy chcą rozdzielić politykę i kościół. Chcą świeckich szkół, chcą pozbyć się religii ze szkoły, chcą wypowiedzenia konkordatu, czyli takiej umowy z Watykanem, która pozwala między innymi na to, żeby można było wziąć ślub tylko w kościele i będzie on już potem oficjalny także w formie państwowej. Jak możesz się domyślać, mam nadzieję, że tak się stanie, ale jak mówimy po polsku: "Pożyjemy, zobaczymy"

Przypomniało mi się jeszcze, że jeżeli interesujesz się Biblią i religią to zachęcam cię do posłuchania mojego podcastu nr 20. gdzie mówiłam o popularnych wyrażeniach, które język polski zaczerpnął z Biblii. Jest tam kilka bardzo dobrych powiedzeń, którymi na pewno zaimponujesz swoim polskim znajomym!

A teraz zmienimy krąg kulturowy i przeniesiemy się trochę na Bliski Wschód. Mam wrażenie, że obraz islamu, który panuje w Polsce jest bardzo zniekształcony. Naprawdę serce mi się kraje, kiedy słyszę opinie młodych, polskich ludzi, którzy nienawidzą muzułmanów i jednocześnie kompletnie nic nie wiedzą o islamie. Nie jestem fanką religii, nie jestem fanką islamu, ale jednak warto dowiedzieć się co nieco na ten temat, warto porozmawiać z niektórymi ludźmi, żeby móc, żeby dać sobie prawo do wyrażania opinii. Tak mi się przynajmniej wydaje. Ja poznałam w swoim życiu wielu muzułmanów i moja opinia na temat islamu jest podzielona. Na pewno podoba mi się to, że wielu muzułmanów rzeczywiście podąża tą ścieżką, którą wyznacza religia to znaczy mają zasady i przestrzegają ich wszystkich, bo na przykład wielu katolików uważa, że wystarczy, że będą się modlić. Wystarczy, że pójdą do kościoła i wystarczy, że wypowiadają się raz w niedzielę a potem przez cały tydzień mogą robić co chcą. Katolicy często wybierają sobie przykazania, których chcą przestrzegać. To



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

znaczy na przykład przykazanie “ Nie zabijaj!”- Okej nie będę zabijać, ale przykazanie “Nie cudzołóż!” to znaczy nie uprawiać seksu z osobą, która nie jest twoją żoną, twoim mężem lub przed ślubem to już jest inna sprawa. Z tym już jest trudniej. Muzułmanie tak nie mają. Zasada to zasada. Oni naprawdę boją się swojego Boga, bo Bóg w islamie to nie jest Jezus, którego widzimy na obrazie. To nie jest Bóg Ojciec, który łączy się z człowiekiem jak na suficie Kaplicy Sykstyńskiej. Bóg w islamie nie ma postaci, ale jednocześnie mówią o nim albo nasz pan rabina muzulmanie bardzo szanują swojego Boga i naprawdę wierzą, że on widzi wszystkie ich uczynki.

Podstawą islamu jest 5 filarów. Po pierwsze jest to wyznanie wiary. Żeby zostać muzulmaninem wystarczy 3 razy powiedzieć Szahadę czyli wyznania wiary. Nawet umiem to powiedzieć po arabsku! Kolejnym filarem jest modlitwa. Muzułmanie modlą się 5 razy dziennie i pierwsza modlitwa następuje jeszcze przed wschodem słońca. To jest naprawdę trudne, żeby obudzić się przed wschodem słońca, umyć twarz, umyć uszy, ręce, łokcie, stopy. Rozłożyć dywanik do modlitwy i pomodlić się i tak codziennie. Jeszcze innym filarem islamu jest pielgrzymka. Muzułmanie pielgrzymują do Mekki, w której jest taki wielki kamień - Kaaba. Oczywiście Saudyjczycy, bo Mekka znajduje się w Arabii Saudyjskiej, zrobili z tej pielgrzymki niezły interes, bo biura turystyczne liczą sobie słono za podróże tam. Czwartym filarem jest post. Na pewno słyszeliście o Ramadanie. Ramadan to miesiąc według kalendarza księżycowego, podczas którego muzulmanie nic nie jedzą od świtu do zachodu słońca, potem za to następuje uczta, kiedy często przejadają się, a potem pod koniec ramadanu wielu z nich ja do szpitala nie z głodu, ale z przejedzenia. Akurat to mi się za bardzo nie podoba, ale nie chcę już wchodzić w dyskusję. Wystarczająco dużo dyskutowałam, ze swoim mężem na ten temat. No i ostatni filar, który bardzo mi się podoba, to jest jałmużna, to znaczy dawanie pieniędzy ubogim. Jest taka zasada, że każdy muzulmanin powinien przeznaczyć część swoich oszczędności na biednych. Kiedy mieszkalam w Egipcie zaobserwowałam, że rzeczywiście wielu ludzi z okazji każdego święta na przykład z okazji zakończenia ramadanu, daje swoim biednym sąsiadom prezenty w postaci jedzenia albo w postaci pieniędzy. Oczywiście to jest jak dawanie głodnemu ryby, a nie wędki, ale jednak wydaje mi się, że jest bardzo dobry gest. To, co podoba mi się w islamie, to jest właśnie szacunek dla zasad. Przestrzeganie zasad. Muzułmanie mają bardzo często takie silne poczucie moralności, silne zasady moralne, które w zachodnim świecie się trochę rozplynęły, trochę się zatępiły, trochę osłabły.

Być może interesują was inne religie, może interesuje was judaizm albo hinduizm. Jeśli tak, możecie do mnie napisać na paulina@polskidaily.eu i możemy zrobić drugą część tego odcinka.

Jeśli interesuje was temat religii zachęcam was też do zrobienia ćwiczeń na mojej stronie. Przygotowałam dla was specjalnie PDF z ćwiczeniami na słownictwo i czytania na temat



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

PD032, Czy Kościół w Polsce jest w tarapatach?

różnych religii, nie tylko chrześcijaństwa i islamu. A na dzisiaj to już koniec. Do usłyszenia w następnym odcinku!



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU